

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 września 2020 roku, wydanym w sprawie z powództwa M. D., G. D. przeciwko Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Brzezinach:

1. zasądził od Towarzystwa (...) S.A.

w W. na rzecz M. D. i G. D. kwotę 9 700,67 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 9393,17 zł od dnia 2 lipca 2019 r. ,

- 307,50 zł od dnia 15 sierpnia 2019 r.

oraz kwotę 2 708,04 zł tytułem kosztów procesu;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3. nakazał pobranie od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu państwa- Sądu Rejonowego w Brzezinach 245,71 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych wyłożonych przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego.

W swej apelacji, pozwany zaskarżył wyrok w części, tj.:

1. w zakresie pkt. 1. - co do kwoty 2 772,73 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

a. od kwoty 2465,23 zł od dnia 2 lipca 2019 r. do dnia zapłaty,

b. od kwoty 307,50 zł od dnia 15 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty

oraz w zakresie kosztów procesu w całości;

2. w zakresie pkt. 3. w całości.

Pozwany zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie:

1. przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dowolną ocenę dowodów poprzez nienadanie znaczenia okoliczności, że poszkodowanym zaoferowano możliwość

naprawy uszkodzonego pojazdu po cenach wskazanych w kalkulacji

naprawy, wraz z rabatem na części zamienne oraz na materiały lakiernicze, z czego poszkodowani winni byli skorzystać, co powinno z kolei skutkować uznaniem, że poszkodowani przyczynili się do zwiększenia rozmiaru szkody;

b. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodu z opinii biegłego i pominięcie wniosków opinii w której biegły wskazał, iż:

i. koszt naprawy pojazdu na częściach nowych i oryginalnych z uwzględnieniem rabatów na części zamienne w wysokości 12% oraz na materiał lakierniczy

w wysokości 40% wskazanych przez stronę pozwaną wyniósłby brutto:

12 657,32 zł - co powinno przemawiać za uznaniem przez Sąd za biegłym, że naprawa pojazdu na częściach nowych oryginalnych po pełnej cenie

detailed jest ekonomicznie nieopłacalna i przez to niezasadna a powód może przywrócić stan poprzedni pojazdu za kwotę znacznie niższą;

ii. pojazd posiadał wcześniejsze kolizje, które wymagały zastosowania ubytku wartości na części zamiennych (zderzak przedni - ubytek 50%);

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a. art. 354 § 2 k.c. i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędną wykładnię

i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że poszkodowani współpracowali z pozwanym w procesie likwidacji szkody oraz dopełnili ciężących na nich obowiązków, w szczególności polegających na zapobieżeniu zwiększeniu się szkody, co skutkowało nieuzasadnionym zwiększeniem rozmiaru szkody;

b. art. 822 § 1 k.c. i art. 824' § 1 k.c. przez błędne zastosowanie i nielogiczne, błędne przyjęcie za uzasadnione nadmiernych kosztów naprawy pojazdu, które mogły być znacznie ograniczone bez żadnego uszczerbku dla poszkodowanych, gdyby zdecydowali się skorzystać z oferty pozwanej;

c. art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że bez znaczenia dla sprawy jest możliwość nabycia części zamiennych i materiału lakierniczego w promocyjnych cenach, skoro nie ma znaczenia fakt, czy poszkodowani naprawili pojazd, co sprowadza się do przyjęcia przez Sąd, że wybór sposobu naprawienia szkody dokonany przez poszkodowanego ma wpływ na wysokość odszkodowania, tj. kwoty pozwalającej na restytucję;

d. art. 361 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji:

i. uznanie, że odszkodowanie z uwzględnieniem rabatowych cen części zamiennych i materiału lakierniczego nie stanowi pełnego odszkodowania, podczas gdy jest to kwota wystarczająca na pełne przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody i tym samym restytucję, a nadwyżka stanowi wzbogacenie poszkodowanego i nie pozostaje w związku ze szkodą;

ii. nieprawidłowe uznanie, że w granicach normalnego następstwa szkody mieszczą się koszty naprawy w kwocie znacznie wyższej, niż gwarantowane poszkodowanemu bez wpływu na zakres i jakość naprawy;

(...) niezasadne przyjęcie, że przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody powinno się odbyć poprzez naprawę na częściach nowych i oryginalnych w ich pełnej cenie wynikającej z programu audatex, podczas gdy z niespornego stanu faktycznego wynika, że powód może nabyć te same części i materiał lakierniczy przy współpracy z pozwanym za kwotę znacznie niższą;

e. art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 § 1 i 2 k.c. i art. 826 §1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy, a w konsekwencji uznanie, że koszt prywatnej wyceny rzeczoznawcy obejmującej kosztorys naprawy jest uzasadnionym wydatkiem pozostającym w związku ze szkodą, podczas gdy na podstawie zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału faktycznego i dowodowego poniesienie kosztu prywatnej ekspertyzy nie sposób uznać za normalne następstwo wypadku, w wyniku którego powstała szkoda, ani za koszty niezbędne do dochodzenia wiarygodności przez poszkodowanego.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części, oraz stosunkowe rozdzielenie kosztów

z uwzględnieniem zmiany rozstrzygnięcia przez Sąd II instancji. Pozwany wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ponadto pozwany wniósł o zwrot nadpłaconej kwoty 200 zł z tytułu opłaty od apelacji.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

W pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, co skutkuje uznaniem przez Sąd odwoławczy ustalonej w ten sposób podstawy faktycznej rozstrzygnięcia za własną.

Skarżący zarzuca naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., także w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., ale nie dostrzega, że ocena dowodów nakierowana jest na ustalenie faktów, które następnie podlegają ocenie pod kątem właściwego prawa materialnego. W apelacji nie przywołano żadnych błędów w rozumowaniu Sądu I instancji, które można zakwalifikować jako przejaw dowolnej oceny dowodów. Apelujący pominął okoliczność, że w podstawie faktycznej wskazano, iż naprawa pojazdu według założeń forsowanych w apelacji oznacza wydatki w wysokości 12 657,32 zł. Inną rzeczą jest przyjęcie, że suma ta nie odpowiada wartości szkody. Zagadnienie to podlega ocenie na gruncie prawa materialnego. Podobnie należy podejść do zagadnienia wcześniejszych uszkodzeń pojazdu. Można tę kwestię różnie oceniać w kontekście zasad wyliczania odszkodowania, ale w podstawie faktycznej uwzględniono tę okoliczność – 17 756,85 zł brutto to koszt naprawy „z pominięciem wcześniejszych uszkodzeń” (str. 2. uzasadnienia).

W zarzutach naruszenia prawa materialnego na plan pierwszy wybito zagadnienie współpracy poszkodowanego przy likwidacji szkody. W tym przypadku należy łącznie omówić zarzuty naruszenia art. 822 § 1 k.c. w zw. (...) § 1 k.c. oraz art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. j. Dz. U. z 2019, poz. 2214), które dotyczą tego samego zagadnienia. Stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 824 § 1 k.c.). Wysokość odszkodowania powinna jednocześnie odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym skutkom zdarzenia, z którego wyniknęła szkoda. Zgodnie bowiem z art. 824¹ § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Trudno uznać, że wysokość szkody wyznacza interes dłużnika. Nie można mówić

o zarzucanym naruszeniu art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 16 cyt. ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych..., gdyż zachowanie poszkodowanego, który nie skorzystał z propozycji naprawy pojazdu na warunkach zaoferowanych przez pozwanego, nie może być rozumiane jako brak wymaganego współdziałania i zwiększanie szkody. Według art. 354 § 2 k.c. przy wykonywaniu zobowiązania wierzyciel powinien współdziałać z dłużnikiem. Nie oznacza to jednak, że wierzyciel ma obowiązek rozliczenia szkody

z uwzględnieniem interesów dłużnika, ale bez uzyskania pełnego odszkodowania. Na poszkodowanym spoczywa obowiązek podejmowania takich działań, które zmierzają do zminimalizowania skutków i zakresu szkody. Niepodjęcie takiego zachowania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego osoby zobowiązanej do naprawienia szkody (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, wyrok z dnia 26 listopada 2002 r., I CKN 1993/00, L.). Nie jest zwiększeniem obowiązku odszkodowawczego ubieganie się o pełne odszkodowanie. Oceny tej nie zmienia przywołany przez skarżącego słuszny pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 7 grudnia 2018 roku (III CZP 51/18), że poszkodowanego w zakresie posiadanych możliwości, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela. Z tego stwierdzenia nie wynika, że szkoda musi być wyliczana stosownie do warunków naprawienia pojazdu, które własnymi działaniami stwarza ubezpieczyciel. Tym bardziej, że kalkulacja kosztów naprawy pojazdu na zasadach proponowanych przez skarżącego (części alternatywne, rabaty) nie odpowiada

warunkom rynkowym i uwzględnia części zamienne o standardzie niższym, niż wymagany dla wyrównania wartości szkody. Naprawa na takich warunkach „nie była możliwa i ekonomicznie uzasadniona” (str. 12 opinii biegłego Ż.).

Nie można zgodzić się z zarzutami naruszenia art. 361 k.c. Trzeba podkreślić, że zgodnie z treścią art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje - w granicach normalnego związku przyczynowego - straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono. Celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawienia pojazdu (gdy nie mamy do czynienia ze szkodą całkowitą) to pojęcia odwołujące się do adekwatności przyczynowej z art. 361 k.c. Szkodą jest bowiem różnica między stanem majątku poszkodowanego jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło to zdarzenie.

Rozwijając wyrażoną przed chwilą myśl, warto odwołać się do zarzutu naruszenia art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. Skarżący nie ma racji, że Sąd Rejonowy wyciągnął błędne wnioski z zasady, że wysokość odszkodowania nie ma związku z tym czy poszkodowany naprawił (zamierza naprawić) uszkodzony pojazd. Poszkodowanemu należy się pełne odszkodowanie i do niego należy decyzja czy przystąpi do naprawy uszkodzonego pojazdu, czy też wydatkuje odszkodowanie na inne cele (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018 r., II CNP 32/17, nie publ., z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 41/17, nie publ., i z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17, nie publ.). Odszkodowanie ustala się z jednej strony respektując zasadę pełnego odszkodowania,

a z drugiej strony nie przekraczając wysokości faktycznie doznanej przez poszkodowanego szkody. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów restytucji w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Natomiast koszty naprawy uszkodzonego pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. (por., m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, Nr 1, poz. 15, z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/00, L.). Poszkodowanemu nie można odmówić prawa do uwzględnienia przy ustaleniu wysokości odszkodowania wartości nowych części oryginalnych, chyba że użycie takich części prowadzi do powiększenia się majątku poszkodowanego. W takiej sytuacji ubezpieczyciel może pomniejszyć odszkodowanie o kwotę odpowiadającą wzrostowi wartości pojazdu (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 112). W omawianym przypadku uzasadniony koszt naprawy pojazdu został ustalony na podstawie opinii biegłego na 17 995,71 zł i obejmuje on użycie nowych części oryginalnych. Wprawdzie biegły wskazał też, że uzasadnione koszty naprawy wynoszą 14 103,24 zł, ale zastrzegł, że nie ma możliwości określenia klasy jakości części zamontowanych przed kolizją. Czyli wartość tę można przyjąć tylko przy założeniu, że przed kolizją w samochodzie były zamontowane zamienniki części oryginalnych. Z tego stwierdzenia nie wynika, że wartość przedmiotowego pojazdu byłaby wyższa po naprawie częściami oryginalnymi niż przed wypadkiem. Sąd Rejonowy trafnie więc ocenił opinię biegłego i doszedł do przekonania, że okoliczności sprawy nie dają podstaw odliczenia wzrostu wartości pojazdu z uwagi na użycie części oryginalnych. Podobnie Sąd ten prawidłowo przyjął, że biegły uwzględnił okoliczność, że pojazd był wcześniej naprawiany. Biegły przekonująco wykazał, że wykonana przez niego kalkulacja obejmuje wyłącznie konsekwencje spornego wypadku drogowego.

Nie ma także racji skarżący, że uwzględnienie przy wyliczeniu odszkodowania kosztów prywatnej wyceny naprawy pojazdu narusza art. 361

§ 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 § 1 i 2 k.c. i art. 826 § 1 k.c. Warto zwrócić uwagę na uchwałę Sądu Najwyższego z 18 maja 2004 r., sygn. akt III CZP 24/04, w której słusznie wskazano, że odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Jednocześnie w uzasadnieniu cytowanej uchwały Sąd Najwyższy zaznaczył, że ocena, czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności w zależności od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku

a wypadkiem oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione (art. 361 k.c.). W niniejszej sprawie w postępowaniu likwidacyjnym skarżący wdał się w spór z poszkodowanym, obstawał przy własnym kosztorysie. W takiej sytuacji poszkodowany, celem wykazania prawidłowości swojego stanowiska w zakresie wyliczenia wysokości oczekiwanego odszkodowania, uprawniony był do odwołania się do fachowej ekspertyzy. Sąd Rejonowy słusznie uwzględnił tę pozycję w należnym powodowi odszkodowaniu.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy oddalił wniesioną przez pozwanego apelację, na podstawie art. 385 k.p.c., jako całkowicie bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) zasądając od pozwanego na rzecz powodów kwotę 450 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.